GAZETA LWOWSKA.

Sobota **N^er. 84.** 18. lipca 1840.

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe.

— *Z Wiédnia.* —

JCKMość najwyższém pismem gabinetowém z dnia 25go czerwca r. b. raczył biskupowi wacowskiemu (w Węgrzech) jks. Franciszkowi de Paula hrabi Nádasd, dać krzyż komandorski król. węgierskiego orderu St. Szczepana.

JCKMość widział się najłaskawiéj spowodowanym, najwyższém pismem gabinetowém z dnia 25. czerwca r. b., wice-prezydentowi powszechnéj kamery nadwornéj i nad-żupanowi pożegańskiego komitatu, Mikołajowi hrabi Szécsen, dać krzyż komandorski król. węgierskiego orderu St. Szczepana.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka.

Z Baltymoru (w Stanach Zjednoczonych) pod dniem 18. czerwca donoszą: »W niedzielę dnia wczorajszego otworzono w Baltymorze czwarty sobór prowincyjonalny. Arcybiskup w asystencyi pięciu kapłanów odprawił uroczyste nabożeństwo. Dwunastu biskupów było w *sanctuarium*, mianowicie: jks. Flaget z Bardstownu, jks. England z Charleston, jks. de Forbin Janson z Nancy (zaproszeni przez prałatów do zasiadania z nimi), jks. Fenwick z Bostonu, jks. Portie z Mobile, jks. Kenrick administrator z Filadelfii, jks. Purcell z Cincinnaty, jks. Blanc z Nowego-Orleanu, jks. Loras z Dubuque, jks. Miles z Nashville i jks. Celestyn de la Hailandiére z Vincennes. *) Zakony duchowne reprezentowane były przez jks. jks. Ojców: Karola Montgomery prowincyjała Dominikanów, i Józefa Prost superyjora Redemptystów w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnéj. — Biskupi St. Louis i Bostonu pełnili urząd promotorów; jks. jks. Damphoux i White byli sekretarzami. Następujący kapłani byli teologami biskupów: arcybiskupa z Baltymoru jks. jks. Deluol wikary jeneralny, Chanche i Kearney; biskupa z Bardstown Ojciec Chazelle Jezuita; biskupa z Charleston jks. jks. Power wikary jeneralny Nowego-Jorku i Barry; biskupa z Nancy jks. Wincenty Badin wikary jeneralny z Detroit; biskupa z Bostonu jks. Kòskery; biskupa z Mobile jks. Bach; biskupa z Arathu *in part. inf.* koadjutor z Filadelfii jks. Barron wikary jeneralny i jks. O'Connor; biskupa z Cincinnaty Ojciec M'Elroy Jezuita; biskupa z Dubuque jks. Raymond; biskupa z Nashville jks. Bayer; biskupa z Vincennes jks. Lefevre. — Biskup Charlestonu miał kazanie na zagajenie soboru. Pięciu prałatów złożyło wyznanie wiary stosownie do soboru trydenckiego, przepisującego, by to każdy biskup czynił na piérwszym po swém wyświęceniu soborze prowincyjonalnym. Wszystko odbyło się według pontyfikału i byłato imponująca uroczystość.«

Korespondencyje prywatne z Montevideo pod

---

*) Nie dostawało tylko jks. Dubois biskupa nowojorskiego z powodu słabości zdrowia; koadjutora jego jks. Hughes, który jeszcze z Europy nie powrócił; i biskupa z Detroit (jks. Reze), bawiącego za obrębem Stanów Zjednoczonych. Richmond administrowany jest ciągle przez arcybiskupa z Baltymoru, a stolica w Natchez nie jest jeszcze osadzoną.

dniem 25. kwietnia donoszą, że jenerał Lavalle dnia 10go pomienionego miesiąca w *Entrerios* zupełne nad Echaguejem odniósł zwycięztwo. Słychać, że znaczna część wojska Echagueja do Lavalla przeszła, coby je dla Rozasa straszném uczynić mogło. Blokada trwa ciągle.

Portugalija.

Donoszą z Lizbony pod dniem 22. czerwca, że głoszono tamże, iż Anglicy Makao zająć mieli w posiadłość.

Hiszpanija.

Depesza alkady konstytucyjnego z Graus do szefa politycznego prowincyi Aragonii donosi, że dowodzeni przez Cabrerę powstańcy katalońscy wzięli most w Tremp po utarczce z załogą. Część karlistów zakwaterowaną jest w mieście. Cabrera ma swoję główną kwatérę w okolicy. Skutek ten miała odnieść artyleryja, którą karliści z sobą prowadzą. Zażądano pomocy od Espartera. — Z Barbastro donoszą pod dniem 20. czerwca, że książę de la Victoria zarmiją swoją dawne stanowiska zajmuje. Przed przybyciem Królowéj nic przedsiębranéin nie będzie.

Donoszą z Pau (we Francyi) pod dniem 1. lipca: »Dnia wczorajszego o godzinie szóstéj wieczorem przybył tu Balmaseda powozem pocztowym pod eskortą oficera od żandarmeryi. Jenerał ten jesto mąż pięknego wzrostu, lecz nader smagławéj cery; wzrok jego ma w sobie coś wojowniczego i dzielnego, co zgadza się zupełnie z wyobrażeniem, jakie mieliśmy o jego osobie. Nosi prosty surdut oficerski i czerwony baret.«

Eco de l' Aragon pisze pod dniem 27. czerwca: »Cabrera ma zamiar, łącznie z Tristanim, Zorillem i Caballerem prowadzić daléj wojnę gerylasowską, to jest, kraj pustoszyć i wszędzie łupieżyć. — Królowe przybyły d. 24go do Lerydy i stanęły w klasztorze St. Lucii. Nazajutrz miały jechać daléj do Barcelony. Piérwsza dywizyja armii księcia de la Victoria przygotowywała się wyruszyć do Cerwery. Wojsku krystynistowskiemu z trudnością przychodzi uwalniać szefów karlistowskich z rąk ludu. Kapłana Macieja, głośnego z okrucieństw gerylasa, lud rozszarpał w poblizkości klasztoru miłosierdzia. Potrzeba było przez ostre rozporządzenie zagrozić tym, którzy poddających się buntowników obrażają, lub względem nich dopuszczają się bezprawiów. Margrabiego Albac', jednego z tych naczelników karlistowskich, którzy się poddali, raniono wystrzałem z pistoletu.«

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Na posiedzeniu izby wyższéj dnia 30go czerwca lord Melbourne wniósł drugie odczytanie kanadyjskiego bilu. Książę Wellington oświadczył na to, że czasu obecnego nie uważa za przyzwoity do załatwienia téj sprawy w sposób zadowalający. Chociaż bunt w Kanadzie utłumiono, wszelako duch, z którego tenże wynikną1, jeszcze w zupełnéj jest sile, a nawet w razie przyjęcia bilu potrzeba będzie zapewne wkrótce konstytucyję Kanady powtórnie zawiesić. Książę ubolewał, że w sprawie téj różni się w zdaniu od tylu swych przyjaciół, lubo nie chciałby nikogo wzywać, by sobie to zdanie jego przyswajał. Zwrócił następnie uwagę na kilka odmian w bilu, które się mu potrzebnemi być zdawały, a w końcu oświadczył, że pomuszony jest we wszystkich kolejach bilu przeciw niemu głosować. Hrabia Gosford, były jeneralny gubernator Kanady, uznał także bil za niebezpieczne doświadczenie i uważał bardzo niesprawiedliwém tak zezwoloną obu prowincyjom przy odmiennéj liczbie ludności równą ilość zastępców, jakoteż obciążenie dólnéj Kanady długami górnéj prowincyi. Podobnież lord Ellenborough poczytał bil kanadyjski za bardzo niebezpieczny. Lord Brougham rozwijał zarzut, także wyżej przez stronnictwo radykalne uczyniony, że wniesiono bil nie troszcząc się bynajmniéj o przyzwolenie ludu dólnéj Kanady; atoli zarazem oświadczył, że nie jest przeciw drugiemu odczytaniu, lecz tylko zastrzega się od wszelkiego udziału w winie za skutki bilu. Po krótkiéj odpowiedzi lorda Melbourne drugie odczytanie bilu bez głosowania uchwalono i izba odroczyła się już o pół do 11téj godziny.

Courier nie jest bynajmniéj zadowolony z unikającéj odpowiedzi lorda Palmerstona, pod względem stosunków między Anglija a Persyją. »Sprawa Perska »powiada ten dziennik« trwa już dwa do trzech lat, atoli o jéj stanie lub postępie parlament i publiczność tyle wié teraz co i z początku. — Piérwszą wiadomością o tém będzie zapewne, tak jak w sprawie chińskiéj, doniesienie o rozpoczętych już krokach nieprzyjacielskich.«

Globe utrzymuje mieć wiadomość z listów prywatnych z Paryża, że Napoleonidzi przypuszczonymi być mają do Francyi uchwałą gabinetu; tymczasem postanowienie w tym względzie nie ma być jeszcze ostatecznie ułożoném. Tyczące się tego ustawa ma być izbom przedłożona po przywiezieniu zwłok Napoleona. Co się dotyczé sprzysiężenia strazburskiego, żadać mają takich rękojmi, o których, gdyby nie ten wypadek, aniby pomyślano.«

»Gazeta osadnicza« zapewnia, że według zupełnie niezawodnych obliczeń kapitana pewnego angielskiego okrętu kupieckiego, który lat wiele na wybrzeżach afrykańskich przepędził, i dopiéro nie dawno do Anglii powrócił, handel niewolnikami na południowych wybrzeżach Afryki ku Benguели i Angoli, jakotež na wschodnich wybrzeżach, wzmógł się niezmiernie w latach ostatnich, i że roczny wywóz Murzynów można bez przesady na 100,000 głów policzyć.

Francyja.

Moniteur zawiéra doniesienie, że przyznaczony do Rio de la Plata wice-admirał Baudin, przybył do Cherbourga d. 30go czerwca. — Daléj donosi *Moniteur*, że książę Joinville d. 2go b. m. wieczorem do Tulonu odjechał. *Constitutionnel* dodaje: »Królewiczowi Imci towarzyszyć będzie jenerał dywizyi Gourgaud, adjutant Króla, przeznaczony przez JKMość do tego pobożnego posłannictwa. P. Emanuel de Las Cases, członek izby deputowanych, mający płynąć także na fregacie *la belle Poule*, dnia tegoż równie do Tulonu odjechał. Zaraz po przybyciu księcia Joinville do Tulonu, ma fregata *la belle Poule* i korweta *la Favorite* rozwinąć żagle na Wyspę St. Heleny. — Obliczono, że powrót do Francyi w piérwszéj połowie grudnia nastąpi.«

Było z początku w planie, ażeby z marszałkiem Baudin popłynęło do Rio de la Plata a do 4000 ludzi; lecz telegrafem posłano przeciwny rozkaz i teraz li 1000 ludzi na okręt wsiadzie.

Constitutionnel z d. 3go b. m. donosi z Tulonu pod dniem 29. czerwca: »P. de Bois le Comte, kapitan sztabu jeneralnego, adjutant ministra wojny, któremu posłannictwo do Afryki północnéj poruczono, przybył tu onegdajszéj nocy z Paryża. Oficér ten wczoraj po południu otrzymał sztafetą depesze, i zaraz na pokładzie okrętu parowego *Acheron* do Algiéru odpłynął. Powierzone panu Bois le Comte posłannictwo jest tajemnicą; niektóre osoby sądzą, że takowe ściąga się do mającego wkrótce nastąpić odwołania marszałka Valée. Inni zapewniają znowu, że oficér ten wiezie tylko awanse, zasłe w armii afrykańskiéj.

Daléj pisze *Constitutionnel* pod dniem powyższym: »P. Eugenijusz Perier, piérwszy sekretarz ambasady w Turynie, będący na urlopie w Paryżu, otrzymał wczoraj rozkaz, ile możności jak najprędzéj odjechać do Alexandryi, ze szczególném posłannictwem do Wice-Króla Egiptu. Depeszа telegraficzna przesłano wczoraj rozkaz do Tulonu, by niezwłocznie mieć w pogotowiu okręt parowy dla przewiezienia tego dyplomaty.«

Rząd uchwalił odbudowanie pałacu arcybiskupiego, zburzonego r. 1832 przez pospólstwo, i dotyczący się tegoż plan przedłożono już nowomianowanemu arcybiskupowi, by zdania jego zasiągnąć.

D. 1go lipca odbyła się w Belleville, włości za rogatkami Paryża, uczta komunistów, do któréj blizko 1100 osób należało. System komunistów powziąć można z następujących na uczcie téj wniesionych toastów: »Wspólność dóbr« i »Zniesienie wszelkiéj własności majątkowéj.« Komuniści wyznają naukę Babeufa, lecz chcą ją tylko spokojną agitacyją do skutku przyprowadzić. Kapłan tak zwanego »francuzkiego kościoła« przewodniczył. Obecni bylito po największéj części robotnicy; lecz było także 60 gwardzistów narodowych w mundurach, a między tymi sześciu oficérów. Pp. Laffitte i Arago, należący do arystokratycznego wydziału stronnictwa radykalnego, nie bardzo lubieni są od komunistów, a niniejsza uczta miała być niejako aktem przeciwnym owéj uczcie reformistów, na któréj ci dwaj deputowani z opozycyi rolę odgrywali.

Moniteur z d. 2go lipca zawiéra następujący, telegrafem z Tulonu do Paryża przesłany raport marszałka Valée do ministra wojny: Teniah de Muzaya d. 27go czerwca. Z Medeah do Miliany posłałem konwój, który uprowijantowanie tego miejsca aż do 1go listopada uzupełni. Konwojem tym dowodził pułkownik Changarnier. Abd-el-Kader chciał w 6000 konnicy i 2500 piechoty przeszkodzić jego pochodowi. Emir zupełnie pobity. My w wyprawie téj straciliśmy bardzo mało ludzi. — Miliana jest w wybornym stanie obrony. W niebytności pułkownika Changarnier przepędziłem sześć dni w Medeah; roboty około szańców prawie pokończono. Obejmują one większą część Massyfu, opasującego to miasto. Poszlę do Medeah konwój, który i tego miasta uprowijantowanie do d. 1go listopada uskuteczni.«

Holandyja.

Mianowanie pana Rochussen ministrem skarbu w istocie nastąpiło. Stan skarbu ma być Stanom Jeneralnym otwarcie przedłożony: pod tym warunkiem przyjął pan Rochussen tę ważną posadę. Dziennik *Handelsblad* donosi téj wiadomości w wyrazach największego zadowolenia.

Prussy.

Z Hanoweru doszła do Berlina wiadomość, że król. lékarz sztabu jeneralnego armii, tajny radzca medycynalny Dr. Gräfe, umarł tamże po krótkiéj słabości d. 4go b. m.

Rossyja.

Gazeta Petersburska zawiéra ogólne sprawozdanie ze stanu nauk w Rossyi w roku 1839, które minister publicznego oświécenia Jego Ces. Mości przedłożył, a na którém Cesarz Jmć własną ręką te wyrazy napisał: »Z upodobaniem czytałem.« Sprawozdanie to w dwudziestu trzech rubrykach zawiéra wykaz tego wszystkiego, co do rozkrzewienia nauk w przeszłym roku zdziałano. Z dodanych na końcu ogólnych uwag, wyjmujemy co następuje: »Do liczby wielkich środków organicznych należy wypadek, mianowicie poddanie nauk w Królestwie Polskiém pod zakres ministeryjum. Przez ten środek, który utworzeniem warszawskiego okręgu naukowego działanie swe rozpoczął, przybyło pod zarząd ministeryjum publicznego oświécenia około 1159 szkół, a niemal 70000 uczniów.«

»Do zjawień obudzających szczególniejsze spółczucie, należą postępy i upowszechnienie rossyjskiego języka w tych częściach państwa, w których bliższa jego znajomość przez wyłączne używanie narzeczy miejscowych dotychczas zwlekaną była. Mimo nieporozumień i przesądów, jakie w téj mierze w niektórych miejscach powstać musiały, młodzież jednakże z gorliwością i ochotą przykłada się wszędzie do nauczenia się tego języka, — który, jakem to już w pokorném mojém sprawozdaniu nadmienił, — »do wszystkich gałęzi służby monarchicznéj i we wszystkich stosunkach obywatelskiego życia nieodbicie jest potrzebny.« Przez zatwierdzenie tego sprawozdania założyłeś Wasza Ces. Mość łaskawością Swoją trwały węgielny kamień do uprawy rossyjskiego języka w prowincyjach nad Baltyckiém morzem. Najszczególniéj uczniów w uniwersytecie Dorpackim rozrzewniły łaskawe wyrazy, które Wasza Ces. Mość przy potwierdzeniu sprawozdania oświadczyłeś. To samo ziarno w gubernijach zachodnich, niezmordowaném staraniem i gorliwością pielęgnowane, wydawało ciągle najpożądańsze owoce. W tych miejscach, rzéc można, oczekiwania poczęści już się ziściły, w dowód czego służyć może wypadek następujący: W roku 1834 młodzież uczęszczająca do szkół publicznych w Litwie, dopiéro co zaczynała się uczyć rossyjskiego abecadła, a gdym w roku 1838 osobiście zwidzał tamtejsze szkoły, taż sama młodzież doręczyła mi już pismienne utwory w rossyjskim języku, które mając w sobie niejaką wartość, z różnych względów na uwagę zasługiwały. Wydane w roku 1839 »*Próby piśmiennictwa rossyjskiego,*« zwróciły na siebie powszechną uwagę, a te, które Waszéj Ces. Mości przedłożono, uzyskały najłaskawsze zadowolenie. Język rossyjski rozszérzony na Wschód i Południe, wzywa azyjatyckie plemiona do udziału w powszechném ukształceniu i coraz bardziéj swoję duchową i polityczną jedność z całém państwem utrwala.«

»W połączeniu z postępami rossyjskiego języka pojawia się jeszcze drugi wypadek, który w skutkach swoich również jest godnym uwagi, mianowicie dążność do nauczenia się narzeczy, zgłębienia piśmiennictwa i dziejów plemion sławiańskich ludów, które z nami są spokrewnione. Gdy ustawą organizacyjną dla uniwersytetów rossyjskich nakazano, aby w każdym z nich założono katedrę dla dziejów i literatury sławiańskiéj, ministeryjum publicznego oświécenia nie miało podówczas filologów, którymby te katedry poruczyć mogło. Obecnie takowe obsadzone są po większéj części zdatnymi nauczycielami, którzy się w zamieszkałych przez Sławian krajach ich języka i literatury gruntownie nauczyli, a niektórzy z młodszych uczonych naszych jeszcze się tamże przysposabiają do przyszłego powołania swojego. Sławiści europejscy chlubnie wspominają o pracach filologów naszych i szczérze ich do liczby swoich spółpracowników przyjmują. W końcu jeszcze dołożyć muszę tę uwagę, że i w Królestwie Polskiém wszędzie ślady téj dążności do obeznania się z filologiją sławiańską spostrzegamy.«

Turcyja.

Przybyły d. 4. b. m. do Tryjestu statek parowy *Arciduca Giovanni*, przywiózł wiadomości ze Smyrny pod dniem 22., z Alexandryi pod d. 16., a z portu Pirejskiego pod d. [illegible]. czerwca. Potwierdzają one powstanie Druzów w Syryi i blokowanie Bajrutu; przytém wzmaganie się zarazy morowéj w Damaszku i Jaffie, a ustawanie jéj w Alexandryi, gdzie się spodziéwają z końcem miesiąca być zupełnie od niéj wolnemi. Smyrnę ochrania ciągle zaraza morowa. W zatoce tamtejszéj nie było innych europejskich okrętów wojennych tylko francuzki okręt linijowy *Montebello* i c. k. austryjacka korweta *Clemenza* z brygiem *Veloce* i goelotą *Aretuza*. Baron Bandiera zarzucił d. 15. kotwicę koło warowni morskiéj, a d. 16. popłynął na przeciw JCMości Arcyksięcia Fryderyka, codzień spodziéwanego tu z Konstantynopola. Eskadry francuzka i angielska stały pod Metelinem.

Gazzetta di Venezia z dnia 7. lipca zawiéra w dodatku, co następuje: »Nadeszła tu dnia dzisiejszego zrana *Gazzetta Piemontese* donosi z Alexandryi pod d. 20. czerwca: Tajny sekretarz Baszy, Sami Bej, d. 16. t. m. odpłynął do Kon-

Kantynopola na tosłańskim statku parowym *Hadsy Baba*, którego Mehmed Ali jest głównym akcyjonaryjuszem. Mehmed Ali jest przekonanym, że bez wdawania się wielkich mocarstw będzie mógł się z Portą pojednać i że mu wszystko zezwoloném zostanie. W tém przekonaniu posyła Sami Beja do Sułtana, ofiarując mu 50,000 wojska pod rozkazami Ibrahima Baszy, jakoteż wolne rozrządzanie tak turecką jakoteż egipską flotą, jeźli Sułtan na przedłożenia jego zezwoli. Dla ułatwienia interesów wiezie Sami Bej 50,000 talarów. Oddział 12,000 ludzi wysłano do Syryi, tak dla uspokojenia téj prowincyi, jakoteż dla pozostania tamże załogą, jeźli (co wielu nie zdaje się do prawdy podobném) Sułtan przystanie na wszelkie żądania Baszy i przyjmie jego projekta.«

Chiny.

Sądzą według doniesień z Chin pod d. 28. marca, że także kupcy amerykańscy z Kantonu do Makao się wyniosą. Ponawia się wieść, że kilku amerykańskich kapitanów okrętowych przyjęło dowództwo w służbie chińskiej i że okręty pod ich rozkazami mieć będą mieszaną osadę, złożoną z Amerykanów i Chińczyków. Wice-konzul Stanów Zjednoczonych i kupcy amerykańscy w Manilli, głośno uskarzają się na ten postępek swych ziomków. Angielska wyprawa na Chiny pod admirałem Elliot ma się składać z następujących okrętów: *Algerine* o 10, *Aligator* 26, *Blenheim* 74, *Blonde* 42, *Childers* 16, *Columbine* 18, *Conway* 26, *Cruizer* 16, *Druid* 44, *Favorite* 18, *Herald* 26, *Hyacinth* 18, *Larne* 18, *Melville* 74, *Modeste* 18, *Nimrod* 20, *Pelorus* 16, *Pylades* 18, *Volage* 26, *Wellesley* o 74 działach. Do tego przyjdą jeszcze dwa wielkie wojenne okręty parowe od marynarki kompanii wschodnio-indyjskiéj i kilka innych okrętów parowych z Bombaju i Kalkuty.

NOWINY LWOWSKIE.

Jego Królewiczowska Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Austryjacko-Esteński, cywilny i wojskowy Gubernator jeneralny Galicyi, jak słychać, ma dnia 18. wyjechać z Wiédnia z powrotem do Lwowa. — Na odbytém dnia 9go lipca losowaniu stowarzyszenia kunsztów w Wiédniu, c. k. gubernijalny radzca i dyrektor policyi Sacher-Massoch, wygrał kosztowny obraz, malowany przez Edwarda Swobodę, przedstawiający damę w ubiorze maskowym, który stowarzyszenie to za 200 zr. m. k. na licytacyi nabyło. — Towarzystwo aktorów polskich zakończyło swe przedstawienia i wyjechało do Tarnopola, gdzie dnia 24go t. m. sceniczne widowiska swoje rozpocznie. — Nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę publiczności na parodyję niemiecką, w któréj pani Szathmary, jako śpiéwaczka w krotochwilach narodowych niemieckich niepośledním talentem się odznacza. Wiédeńska krotochwila miejscowa równie jak i parodyja jest z tego względu uwagi godna, że się tam ukształcił w pewnym rodzaju teatr narodowy, któremu podobnego nigdzie nie znajdziesz. — Wkrótce rozpocznie się dalsze zasklepianie Pełtewy od strony teatru hrabiego Skarbka. — Przy kościele jezuickim stawiać będą nową dzwonicę. Z dołu, który do gaszenia wapna w téj mierze wykopano, wydobyto mnóstwo kości, a między témi także wiele dobrze zachowanych czaszek. W tém miejscu stał niegdy kościółek Świętego Ducha, a w około niego był cmentarz, który się jeszcze po dziś-dzień placem Ś. Ducha nazywa. — Kąpiele w okolicach Lwowa tego lata częściéj odwidza publiczność niźli dawniéj. W Szkle jest wiele gości, którzy tameczne kąpiele bardzo chwalą. Przeciwnie zaś osoby używające kąpieli w Lubieniu, nie bardzo są tamtejszym zakładem zadowolone. Wilgotne, złe pomieszkania, opieszała usługa, zdziczałe przechadzki, zgraja zjadliwych psów, snujących się po całéj okolicy tamtejszéj, nakoniec zła żywność, a mianowicie mięso, czynią nieprzyjemnym pobyt w tém miejscu, i paraliżują, że tak rzekę, tych wód zbawienny skutek. Y***

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

O tegorocznym jarmarku na wełnę we Lwowie.

Że na naszym tegorocznym jarmarku na wełnę, który się już odbył, nie mieliśmy w porównaniu z wzrastającą ciągle produkcyją, jak tylko nieznaczną ilość wełny, przypisać to wypada dwóm przyczynom, a mianowicie: powszechnemu spadaniu cen wełny od jesieni roku 1839, które od jarmarku wrocławskiego wiosennego w r. 1839 na niektórych gatunkach o 25 do 30 pCtu zniżyły się; i ta-to okoliczność dla wielu producentów podobnego wypadku na tegorocznym lwowskim jarmarku obawiających się, mogła być powodem, że towar swój aż do pomyślniejszego składu rzeczy w domu zatrzymali, lub też tylko próbki na targ przysłali. Drugą przyczyną była niezaprzecznie nieprzyjaźna dla strzyży pora roku, która niemal aż do nastania samego jarmarku przeciągnęła się i wielu producentów cieńszéj wełny zapewne zniewoliła odłożyć strzyż

až do miesiąca lipca, aby nie wystawić na niebezpieczeństwo zdrowia owiec, pominąwszy to, że i sama wełna nie mogłaby być jak należy wymytą. Ta-to okoliczność objaśnia, dla czego tym razem nie mieliśmy żadnych dostaw wełny z Rossyi, a bardzo cienkiéj wełny mało co przywiezionéj zostało.

Przywieziono i w szopach miejskich pomieszczono	793 cetn.
Prócz tego według najpoźniejszych wiadomości w składach prywatnych złożono	150 »
Ogółem .	943 cetn.

Także przysłano próbki różnych partyj wełny jeszcze niedostrzyżonéj, któréj ogólna ilość wynosi 500 cetnarów.

Z wymienionéj wyżéj ilości sprzedanych zostało 364 cetnarów z szop miejskich i do 150 cetn. ze składów prywatnych, czyli wszystkiego do 514 cetnarów. — Pozostałą wełnę rozesłano w komis po zagranicznych placach, lub też pomieszczono w składach prywatnych. Tylko małą ilość wzięto nazad do domu.

Ceny były w przecięciu niższe o 18 do 20 pCtu w porównaniu z przeszłorocznemi. I tak płacono:

			mon. konw.
Cetnar	wełny	cienkiéj po . . .	104 zr.
—	—	średnio-cienkiéj .	72 do 80 zr.
—	—	średniéj	58 — 66 —
—	—	ordynaryjnéj . . .	45 — 55 —

O wymyciu wełny, mając wzgląd na nieprzyjazną porę roku, powiedzieć można, że się dobrze udało. Także i postępom owczarni galicyjskich w należném upakowaniu i sortowaniu wełny ze wszech stron słuszność przyznano.

Na wystawie owiec było znacznie więcéj niż w przeszłych latach, bo 49 tryków i maciorek, a między temi niejedne wcale odznaczające się. Sprzedanych zostało 11 tryków.

Urządzenia jarmarczne odpowiedziały w powszechności oczekiwaniom kupców i gości jarmarcznych, tak co do prędkiéj usługi przy ważeniu i składaniu wełny, jakoteż co do staranności o bezpieczeństwo towaru, i były świeżym dowodem pieczołowitości Rządu krajowego i zapobiegliwości władzy miejskiéj, aby temu powszechnie użytecznemu zakładowi do wzrostu dopomagać.

We Lwowie dnia 12. lipca 1840.

Ulanów d. 10. *lipca* 1840. — W początkach czerwca r. b. puszczono z Sieniawy do Gdańska na 4 tratwach 16 kop bali dębowych, do 50 belek kantowych i 50 okrąglaków sosnowych. Także z Racławic, Zarzyc i Wulki Tanewskiéj spławiono do Warszawy kilka tratew związanych z 2500 browarek. — Z Królestwa Polskiego od wiosny aż dotąd dostawiono tu wodą do 2000 korcy zboża, a mianowicie żyta i jęczmienia; — z Sieniawy, Oleszyc, Leżajska, Żołyni i Sokołowa, także i z pobliższych państw zakupiono u nas zboże; dało się przy tém coś zarobić, ale wcale miernie. W tutejszych stronach kmiotek w ogóle nie cierpi niedostatku, ale powiedzieć tego nie można o okolicach Sokołowa, Rzeszowa i Żołyni.

Okowitéj są po kilku państwach w naszéj okolicy znaczne zapasy, które w nadziei doczekania się ogromnych cen chowano; dzisiaj już sobie tyle nie obiecują, i garniec okowitéj 30 stopniowéj można nabyć po 42 kr. m. k.

Handel galarami ustał tu prawie ze wszystkiém, ponieważ z tąd nic prawie nie spławia się, a w Królestwie Polskiém także nic już nie ma do spławienia.

Zasiewy tak ozime jakoteż jare, wyglądają wszędzie bardzo pięknie, a jeźli do nastania zbiorów nie ucierpią, to obfitego plonu spodziéwać się można.

Według ostatnich wiadomości z Gdańska z d. 25. czerwca r. b. obrót pszenicą był tamże bardzo żywy; mnóstwo okrętów zawinęło do portu gdańskiego, aby zabiérać pszenicę; na giełdzie sprzedano do 600 łasztów, w cenie po 530 do 540 zł. pr. za łaszt. Siemię lniane stało już wyżéj, jednak i teraz płacą łaszt po 400 zł. pr. Z belkami sosnowemi nie szło w Gdańsku dobrze, ale teraz idzie już lepiéj.

O nowém ujściu, które sobie Wisła otworzyła, opowiadają flisaki, którzy z tamtąd wrócili: że jest wielkie i że w saméj rzeczy zagraża spławowi do Gdańska. Aby się dostać do tak zwanéj *staréj odnogi*, trzeba nim się to ujście minie, trzymać się lewego brzegu. Mówią tutaj, że dwa galary krakowskie z pszenicą porwane zostały w nowe ujście i samą gwałtowną falą w oka mgnieniu na kawałki rozbite; ludzie z tych statków uratowani zostali przez rybaków.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner. 29. Rozmaitości.)

Redaktor J. N. Kamiński. — Nakładem Spadkobierców Franciszka Krattera. (Dod. Nad.)
(Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.)

Dodatek nadzwyczajny do Nru 84. Gazety Lwowskiéj.

2096.

DONIESIENIA LITERACKIE MUZYKALNE I ARTYSTYCZNE.

W księgarniach

JANA MILIKOWSKIEGO,

we

LWOWIE, STANISŁAWOWIE I TARNOWIE

dostać można:

(Cena w monecie konwencyjnéj.)

Vom Ackerbaue und von dem Zustande der der Ackerbau treibenden Klassen in Irland und in Großbrittanien 2. Bde. gr. 8vo. Wien 1840. 4 fl.

André, R., Darstellung der vorzüglichsten landwirthschaftlichen Verhältnisse gr. 8vo. Prag. 1840. 1 fl. 40 kr.

Bachmann, J. A., Grundsätze der Hausthier-Zucht, 8vo. Paderborn. 1840. 1 fl. 30 kr.

Bartels, L. A., Der neuerfundene Lütz'sche Spar-Koch-herd. mit einer Kupfertafel 8vo. Jena 1838. 15 kr.

Belehrung über die Zucht und Aufbewahrung der medizinischen Blutegel gr. 8vo Dresden 1834. 20 kr.

Beschreibung einer neuen Fütterungsmethode, besonders für Rindvieh, Schafe, Schweine, 8vo. Leipzig. 1838. 12 kr.

Beyer, M., Mittheilungen für Landwirthe, 1tes 2tes Heft 8vo. Dresden. 1837. 1 fl. 30 kr.

Block, A., Ueber die vollkommenere Gewinnung des thierischen Düngers, 8vo. Breslau. 1835 45 kr.

Borchers, L., Beschreibung neuer empfehlenswerther Getreidearten, 8vo. Weissensee. 1839. 45 kr.

Bourgnon de Layre, Anweisung zur Dampfbeuche des Leinenzeuges, mit Abbildungen, 8vo Quedlinburg. 1839. 45 kr.

detto, Die Dampfwäsche, 2te Auflage mit 2 Tafeln Abbildungen. 8vo. Weimar. 1840. 38 kr.

Brandt, J., Erprobte Mittel, alle in der Stadt und auf dem Lande, im Hause, Garten und Felde schädlichen Insecten und andere Thiere mit geringen Kosten und leichter Mühe abzuhalten oder zu vertilgen. 8vo. Wien. 1839. 30 kr.

Drasdo, H. F., Handbuch der Landwirthschaft, gr. 8vo. Meissen. 1838. 45 kr.

Elsner, J. G., Guther Rath beim An- und Verkauf von Landgütern gr. 8vo. Stuttgart und Tübingen. 1838. 1 fl. 45 kr.

Franke, G., Ueber die zweckmäßige Einrichtung der Treibhäuser, mit 8 Kupfertafeln, gr. 8vo Halle 1825. 2 fl. 15 kr.

Franz, F. Ch., Schutzmittel für unsere Forsten, Fluren und Gärten, mit Berücksichtigung des Wein- und Hopfenbaues. 8vo. Leipzig 1840. 1 fl. 30 kr.

Freyer, L. F., Die schädlichsten Schmetterlinge Deutschlands, mit 12 Kupfertafeln, illum. gr. 8vo. Augsburg. 1839. 2 fl. 30 kr.

Fürst, A., Marianne Strüf, 3te Auflage, gr. 8vo. Stuttgart. 1840. 1te Lfg. 38 kr.

detto detto, 2te Auflage mit Titelkupfern und Zeichnungen. Stuttgart. 1839. 2 fl.

Goldgrube, die, oder der erprobte Rathgeber für Hausväter und Hausmütter, 4te Auflage in 2 Bänden. Pesth. 1838. 2 fl. 40 kr.

Grebitz, C. E., Die besorgte Hausfrau in der Küche, Vorrathskammer und dem Küchengarten, 2 Bände, gr. 8vo. Berlin 1840. 3 fl.

Handbuch für angehende Landwirthe von J. v. K. 1te Lieferung, 8vo. Leipzig. 1838. 45 kr.

Heltenthal, K. A., Hülfsbuch für Weinbesitzer und Weinhändler, oder der vollkommene Weinkellermeister, gr. 8vo. Pesth. 1838. 1 fl. 54 kr.

Hennig, Geheim gehaltene Fischkünste, 2te Auflage 8vo. Quedlinburg. 30 kr.

Irlbeck, Der Zeitgeist der Landwirthschaft nach den Bedürfnißen unserer Zeit, gr. 8vo. Augsburg. 1838. 1 fl.

Kartoffelbau, Kartoffelbrennerei, Kartoffel- und Spülicht-Leitung, die daraus entstehenden Krankheiten des Rindviehes und die Heilung derselben 8vo. Saalfeld. 1838. 24 kr.

Kindermann, J. C., Die neuesten Bleichverfahren nach englischer Art mit Gas. gr. 8vo Leipzig. 1839. 34 kr.

Kirchhof, F., Die Gründüngung in ihrem ganzen Umfange nach einem ganz neuen Ackerbausysteme, 8vo. Leipzig. 1837. 1 fl. 8 kr.

Klaus, C. F., Färbebuch für deutsche Haushaltungen, 2te Auflage, 8vo. Quedlinburg. 1837. 30 kr.

Klein, Samuel, Familienbuch, ein treuer Wegweiser und ein Noth- und Hülfsbuch für Alle, denen das allseitige Glück ihres Lebens theuer ist, 8vo. Wien. 1836. 2te Auflage. 1 fl. 40 kr.

Kolbe, Ph., Praktische Anweisung zum Seifensieden für Haushaltungen, 3te Auflage. Quedlinburg. 1833. 38 kr.

Kotver, Der Fleckenreiniger. 8vo. Quedlinburg 1826. 30 kr.

Kreyssig, W. A., Ackerbestellungskunde oder Anleitung zur Beurbarung und zweckmäßiger Bestellung rc. 2 Bände. 8vo. mit Kupfertafeln. Leipzig. 1831. 3 fl. 30 kr.

—— Berichtigung und naturgemäße Begründung der Landw.- Berechnungen rc. gr. 8vo. Prag. 1835. 3 fl. 36 kr.

—— Der Fruchtwechsel in Feldbau, 8vo. Königsberg. 1838. 1 fl. 15 kr.

—— Schutz- Spaar- und Nothmittel gegen Verminderung des Rein-Ertrages der Landwirthschaft, 8vo. Königsberg. 1838. 1 fl. 54 kr.

—— Wegweiser zum praktischen Studium der Landwirthschaft, gr. 8vo. Braunschweig. 1840. 3 fl. 45 kr.

Leibitzer, Johann, Enzyklopädie der praktisch. Landwirthschaft, 12 Bände. 8vo. Pesth und Leipzig. 1832. 6 fl.

Lengerke, Die Hindernisse und Schädlichkeiten, Mißgriffe und Fehler in den Gegenständen und im Betriebe der Landwirthschaft, 1 B. gr. 8vo. Braunschweig 1839. 1 fl.

—— Landwirthschaftliches-Conversations-Lexikon gr. 8vo. 4 Bände. Prag. 1837. 24 fl.

—— Landwirthschaftliche-Reise gr. 8vo. mit 7 lithograph. Tafeln. Prag. 1839. 5 fl.

—— prakt. Wiesenbau, gr. 8vo. mit 8 lithograph. Zeichnungen. Prag. 1836. 3 fl. 20 kr.

Leuchs, Joh. Carl, Vollständige Brod-Backkunde, gr. 8vo. 2te Auflage mit 17 Holzschnitten. Nürnberg. 1839. 2 fl. 30 kr.

Leuchs, Joh. Carl, Vollständige Weinkunde oder der europ. Winzer und Kellermeister 2te Auflage mit 16 Holzschnitten, gr. 8vo. Nürnberg. 1839. 3 fl.

Lav, Dawid, Esq. F. R. S. E., Der ausübende Landwirth, gr. 8vo. mit 232 Abbildungen. Leipzig. 1839. 7 fl.

Nelbinn, C. H., Der Schnellfutterbau, 8vo. Leipzig. 1839. 45 kr.

Patzig, G. C., Der praktische Rieselwirth mit 75 Abbildungen, 8vo. Leipzig. 1840. 2 fl.

Rothe, Der Landwirth wie er sein sollte oder Franz Nowak der wohlberathene Bauer, 8vo Glogau. 1838. 15 kr.

Die neuesten Erfahrungen zur Schnellmästung der Thiere, 8vo. Nordhausen. 1836. 38. kr.

Rothe, Die rechte Mitte in Beziehung auf Landwirthschaft und derer Leitung 8vo. Abschn. 1—6 Lissa et Leipzig. 1837. 2 fl. 48 kr.

Rougier de La Bergerie, Anweisung, Fischteiche mit dem möglichst geringen Kostaufwande und auf die Dauer anzulegen, rc. mit Abbild. 8vo. Quedlinburg et Leipzig. 1839. 38 kr.

Schmalz, Erfahrungen im Gebiethe der Landwirthschaft. gr. 8vo. 2 Bände. Leipzig. 1814. 4 fl. 40 kr.

Schweitzer Dr. A. G. Darstellung der Landwirthschaft Großbritaniens in ihrem gegenwärtigen Zustande in 2 Bänden 1ster Bandes, 1te und 2te Abtheilung, gr. 8vo. Leipzig. 1838. 4 fl. 30 kr.

Sprengel, Dr. Carl, Die Lehre von den Urbarmachungen und Grundverbesserungen mit 6 Kupfertafeln, gr. 8vo. Leipzig. 4 fl. 30 kr.

Stolz, Fried., Praktische Belehrungen und Rezepte über Seifen und Lichterfabrikation. Ein Buch für Haushaltungen 8vo. Cassel. 1839. 30 kr.

Trautvetter von Fr. W., Anleitung zum gedeihlichsten Bau der siebenzigfältig tragenden Himalayagerste, mit einer Steindrucktafel. Dresden et Leipzig. 1840. 24 kr.

Universal-Rathgeber Ekonomischer und populär-medizinischer. Dritte durchgesehene Auflage 8vo. Pesth. 1837. 1 fl. 30 kr.

Universal-Wirthschaftsbuch für Hausfrauen, Wirthschafterinnen und Köchinen 8vo. 1—5 Heft. Leipzig. 1837. 40 kr.

Wäscherin, Die wohlunterrichtete. Nach 32 jährigen Erfahrungen von Irene Bertha. 8vo. Nordhausen. 1838. 38. kr.

Wäsch-Coupons Wiener. Ein Wirthschafts-Handbuch für Herren und Frauen. 8vo. Wien. 30 kr.